

PROTOKÓŁ Nr 30
XXX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z dnia 16 lutego 2017 r.

Ad. 1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.

Otwarcia XXX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Zajączkowski. Na wstępie odsłuchano hymn RP, a następnie Przewodniczący powitał wszystkich radnych, osoby zaproszone i gości. Stwierdził, że jest quorum, w obradach uczestniczy 14 radnych. Nieobecna jest tylko jedna z radnych Pani dr Kowacka.

Ad. 2. Wybór sekretarza obrad i protokolantów.

- *p. Przewodniczący* - Na sekretarza obrad proponuję p. radnego Marcina Strycha, na protokolantki p. Turkiewicz i p. Masłowską. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu uznaję, że Wysoka Rada zgadza się z tymi propozycjami (nie zgłoszono sprzeciwu).

Ad. 3. Przedstawienie porządku obrad.

- *p. Przewodniczący* – Dzisiaj w porządku obrad mamy jeden punkt: dostosowanie sieci szkół do nowego ustroju szkolnego.

Ad. 4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół do nowego ustroju szkolnego

- *K. Czajka*- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-*p. P. Kanaś*- Komisja Finansowa również nie podjęła decyzji o zaopiniowaniu projektu tej uchwały. Przepraszam Pani pytała, czemu? Projekt zmieniał się tak często, że ta uchwała pewno straciłaby szybko na znaczeniu.

-*p. M. Strych*- Komisja Oświaty pochylała się nad każdym z przedłożonych przez Burmistrza projektów uchwały. W dniu 3 i 13 lutego, jak i dzisiaj bezpośrednio przed sesją odbyliśmy głosowanie. Wynik tego głosowania, to 5 „za”, 1 „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący”. Także Komisja Oświaty rekomenduje Radzie przyjęcie przedmiotowej uchwały.

-*p. T. Dziarski*- Komisja Uzdrowiskowa podobnie jak Komisje: Rewizyjna i Finansowa nie zajęła stanowiska w przedmiotowej kwestii.

-*p. M. Kruszyński*- Komisja Komunalna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-*p. Przewodniczący*- Zanim otworzę dyskusję, bardzo proszę Pana Burmistrza nawet może nie o kilka, ale kilkanaście słów uzasadnienia. Zdajemy sobie sprawę z tego, że niniejsza uchwała jest kontrowersja, to może zbyt dużo powiedziane, ale budzi sporo emocji i wywołała dosyć dużą debatę publiczną w

ramach naszej małej społeczności Ciechocinka. Dlatego też wydaje mi się, że kilka słów uzasadnienia jest jak najbardziej uzasadnione.

-p. Burmistrz- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Drodzy Państwo! Zgodnie z art. 36 ustawy przepisy wprowadzające ustawę prawo oświatowe, Rada Gminy jest zobowiązana do podjęcia uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół do nowego ustroju szkolnego. Istnieje oczywiście możliwy taki scenariusz, w którym Rada nie podejmie stosownej uchwały, oznaczałoby to, że w Ciechocinku funkcjonowałyby jedna szkoła podstawowa i wygaszane gimnazjum, co w roku szkolnym 2019/2020, oznaczałoby, że na ul. Wojska Polskiego szkoła by przestała funkcjonować. Natomiast w Szkole Podstawowej mielibyśmy około, albo ponad 700 dzieci i pewnie trzyczimianowy system nauczania. Rzeczywiście projekty uchwał przedkładane przedstawicielom Rady Miejskiej Ciechocinka, ulegały modyfikacjom. One wynikały przede wszystkim z faktu prowadzonych analiz, konsultacji i po części realizacji oczekiwań, przede wszystkim grona nauczycielskiego obecnego jeszcze gimnazjum, którzy pewnie najbardziej drżą o to, aby szkoła w sposób płynny przeszła z wygaszanej szkoły gimnazjalnej w szkołę podstawową i w ciągu 3 lat posiadała wszystkie roczniki szkoły podstawowej od 1 do 8 klasy włącznie. Przedłożony Państwu projekt zakłada taki scenariusz, iż w przeciągu dwóch lat nastąpi wygaszenie funkcjonującego jeszcze gimnazjum, natomiast utworzona zostanie Szkoła Podstawowa nr 3, czyli jest to jakby powrót do poprzedniej sytuacji. Kiedyś także uchwałą Rady Miejskiej doprowadzaliśmy do wygaszenia szkoły podstawowej i wygaszenia gimnazjum. Dzisiaj ten mechanizm zadziałał w przeciwnym kierunku. Dokonując niełatwego podziału, bo przecież Państwo uczestniczyliście w spotkaniach, na posiedzeniach Komisji Oświaty, macie wszyscy doskonale rozeznanie, że nie ma tutaj rozwiązania dobrego. Każdy podział będzie sprawiał, że część rodziców dzieci uczęszczających do ciechocińskich placówek oświatowych będzie usatysfakcjonowana, dla części będzie to rozwiązanie trudne do zaakceptowania. Być może, czego przejawy mamy już w tej chwili niemożliwe do zaakceptowania. Mówiąc o braku akceptacji, mam na myśli to, że na dzień dzisiejszy na terenie miasta Ciechocinka dokonano już w 20 przypadkach przemeldowań, czyli zazwyczaj mamy wraz z dzieckiem, po to, aby dziecko mogło uczęszczać do Szkoły Podstawowej nr 1. I dotyczy to zarówno dzieci tych najmłodszych, które miałyby rozpocząć edukację w klasach I i tych dzieci, które uczęszczały do szkoły podstawowej już w wcześniej. Proponowane zmiany i podział dotyczyć ma trzech grup dzieci. Dzieci rozpoczynających edukację. Dzieci, które rozpoczną naukę w klasach pierwszych. Dzieci, które zakończą w bieżącym roku nauczanie początkowe, czyli będą rozpoczynały edukację w klasach czwartych (i tutaj ten podział będzie tej grupy dzieci dotyczył) i dzieci, które aktualnie są w klasach szóstych, z których część będzie kontynuowała naukę w klasach siódmych Szkoły Podstawowej nr 1. Natomiast pewna grupa tych dzieciaków rozpocznie edukację w nowej placówce Szkoły Podstawowej nr 3.

Wyszliśmy z założenia, dokonując podziału właśnie tymi rocznikami, właśnie klasy czwarte i klasy siódme, że będzie to chyba najmniejszy stres dla dzieci, ponieważ po zakończeniu nauczania początkowego, dzieci i tak i tak rozpoczną naukę z innym zespołem nauczycieli. Ta ulubiona Pani wychowawczyni, która prowadziła dzieciaczki przez trzy lata, pozostaje na tym poziomie nauczania początkowego z innymi rocznikami. Natomiast tutaj dzieci rozpoczynają już w czwartych klasach naukę zupełnie nowymi nauczycielami. Podział uczniów klas siódmych wynika z faktu, iż wydawało się to być czymś zupełnie naturalnym. Dotychczasowa edukacja, dotychczasowy przebieg nauki sprawiał, że po zakończeniu klasy szóstej uczniowie i tak i tak rozpoczynali edukację w innej placówce oświatowej. Czyli podzielenie dzieci, które będą kontynuowały naukę w klasach siódmych, wydawało się być czymś zupełnie naturalnym. Dokonując podziału na obwody szkolne, staraliśmy się proszę mi wierzyć, w wyniku bardzo szczegółowych, bardzo żmudnych analiz, konsultacji doprowadzić do takiej sytuacji, w której po trzech latach będziemy mieli w miarę zbliżoną liczbę uczniów w obu placówkach. Będziemy mieli wszystkie roczniki od klas I do VIII, ale także braliśmy pod uwagę element, który pewnie dla wszystkich Państwa jest nie bez znaczenia, dla zgromadzonych tutaj pedagogów ma wymiar szczególny, mianowicie podział, który pozwoli na zagwarantowanie pensum nauczycielskiego dla nauczycieli zatrudnionych w obecnym gimnazjum, a od nowego roku szkolnego, już w szkole podstawowej z wygaszonym gimnazjum. Dysproporcja, jaka wystąpiła w pierwszej propozycji, właściwie po długiej konsultacji właściwie stawiała pod znakiem zapytania możliwość zapewnienia pełnego wymiaru godzin nauczycielom ze Szkoły Podstawowej nr 3, ale także przesądzałyby o konieczności przynajmniej przez okres dwóch lat, prowadzenia nauczania w systemie dwuzmianowym w Szkole Podstawowej nr 1. Chcieliśmy ten okres skrócić do absolutnego minimum i w konsekwencji prowadzonych analiz, zaproponowaliśmy Państwu podział na obwody szkolne, który stanowi załącznik do projektu uchwały. Mam taką nadzieję, że w oczach Państwa ten podział, który podkreślam z całą mocą, nigdy nie będzie satysfakcjonujący dla wszystkich, będzie możliwy do przyjęcia i dlatego w takiej formie podział na obwody szkolne został Państwu przedłożony.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, proszę o podjęcie uchwały, która zostanie przekazana do Kuratorium. Jest to projekt podziału. Do tej sprawy będziemy jeszcze wracać, po uzyskaniu pozytywnej opinii Kuratorium. Natomiast ja nie ukrywam, że przygotowując kolejne projekty prowadziliśmy konsultacje z Kuratorium Odziałem Zamiejscowym w Włocławku. I do tej propozycji, która została Państwu przedłożona, do procedowania na dzisiejszej sesji, Kuratorium nie miało żadnych zastrzeżeń. Proszę o podjęcie stosownej uchwały.

-p. Przewodniczący- Niniejszym otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos?

- M. Strych- Mam takie pytania, które chciałbym, aby wybrzmiały dziś na tej sali i aby wszyscy uczestniczący otrzymali na nie odpowiedź. Pierwsze to, w

toku obrad komisji i przedkładanych kolejnych projektów, pojawiła się wizja tego, że Szkoła Podstawowa nr 1 w niedługim okresie czasu odejdzie od pracy na tzw. „dwie zmiany”. Chciałbym zapytać, korzystając z obecności Pani dyrektor, czy jest Pani nam w stanie powiedzieć, w którym roku szkolnym szkoła przy zakładanych naborach, które mieliśmy przedkładane ze strony organu prowadzącego, czyli Gminy, kiedy odejdziemy od nauki na dwie zmiany w Szkole Podstawowej nr 1? Chciałbym zapytać również o to, jakie kolejne akty prawne, jakie uchwały i w jakiej sprawie i w jakich terminach będzie musiała Gmina przez Radę Miejską przyjąć, aby dostosować prawo lokalne do reformy oświaty? W jakich terminach i jakie akty prawne? To pytanie do Pana Burmistrza. Dziękuję.

-p. K. Dziegelewska-Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1- Szanowni Państwo, patrząc na te przedstawione dane liczbowe, które są w tych tabelkach. Według mnie liczba dzieci jest niższa. Będzie mniejszy nabór niż tutaj był przewidywany i w takim układzie będzie nabór, co roku po dwa oddziały do jednej i drugiej szkoły i wtedy byśmy w roku szkolnym, po tym, który przejdzie, czyli 2018/2019, jeśli byłby taki nabór, to byśmy mieli sześć klas I-III i mamy 6 sal dla klas I-III. Więc wszyscy mogliby zaczynać od rana zajęcia. Tak to by wyglądało. Jeśli się zdarzyło, że byśmy mieli jakiś rocznik, gdzie byśmy mieli więcej dzieci, byłoby 7 oddziałów, to wtedy dużo zależy od tego, jaka będzie sytuacja w klasach też IV-VIII. I wtedy ewentualnie, jeśli byłaby możliwość można by było jedną salę przystosować. Ale to zależy od tego, ile będzie oddziałów starszych klas, bo po prostu starsze mają już tyle godzin, że lepiej jest, żeby one zaczynały, od 8:00, bo zajęcia są do 14 lub 14:30. Tutaj druga zmiana była by bardzo kłopotliwa. Dzieci z klas młodszych mają mniej zajęć, więc ta zmiana jest krótsza, więc dlatego dwie zmiany do godziny 15 lub 16 mogą się zakończyć. I tak w tej chwili jest, że w jednej sali, izbie lekcyjnej są dwa oddziały, bo mamy w tej chwili 6 sal, 12 oddziałów. I w każdej sali na dwie zmiany. 3 dni na rano. 2 na popołudniu, a w następnym roku jest odwrotnie. Tak jest w tej chwili. Cały rok ma jedna klasa, żeby dzieciom się nie myliło i rodzicom, żeby usprawnić organizację pracy i opieki nad dziećmi. 3 dni jedna klasa zaczyna rano, od poniedziałku do środy, a w czwartek, piątek po południu. A w przyszłym roku ta sama klasa o rok wyżej odwrotnie. Też chcemy sprawiedliwie dla dzieci i nauczycieli ten problem rozwiązywać.

-p. Burmistrz- Działania, które są najistotniejsze to takie, jeżeli dzisiaj podjęta zostanie uchwała w sprawie przyjęcia projektu dostosowania szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego. W dniu jutrzejszym prześlemy tę uchwałę do Kuratorium w celu uzyskania akceptacji, czyli pozytywnej opinii. I wówczas wystąpię do Pana Przewodniczącego z wnioskiem o uwzględnienie i tutaj mamy termin ustawowy do 3 marca, zwołania sesji w celu podjęcia uchwały o dostosowaniu szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego. Czyli już nie projektu, tylko będzie to dostosowanie sieci. Ale czeka nas jeszcze jeden bardzo ważny etap. Mam nadzieję, że tutaj

zainteresowanie tym etapem prac będzie równie duże, jak i Państwa udział w dotychczasowych posiedzenia Komisji Oświaty. Do 15 kwietnia będziemy musieli określić kryteria naboru. Jest taki wymóg ustawowy i tu przewiduje na początku miesiąca marca rozpoczniemy wstępne prace w gronie Pani dyrektorki placówek, Pani inspektor i ja. Natomiast jak wypracujemy pierwsze propozycje, przedłożymy je Państwu w celu rozpoczęcia konsultacji. I jeżeli taki projekt zostanie wypracowany, do połowy kwietnia będzie konieczność przedłożenia go także w Kuratorium Oświaty i Wychowania.

-p. P. Kanaś- Pytanie. Może najpierw odpowiem, które Pani zadała. To nie jest tak, że radni zlekceważyli. Rzeczywiście można było odnieść takie wrażenie, słysząc stanowisko komisji. Komisja nie zajęła stanowiska. Tryb prac nad projektem tej uchwały, jaki przyjął Przewodniczący Komisji Oświaty zakładał obecność wszystkich radnych. Wszyscy radni byli powiadamiani, każdy, kto miał życzenie mógł brać udział w tej komisji. Wielu radnych z tej okazji skorzystało. Pani Burmistrzu, ja rozumiem, że ten podział, który nam przedstawiono jest już odziałem ostatecznym, że dzisiaj zamkniemy tę sprawę, że ten temat nie będzie ewaluował. Nie ukrywam, że wielu rodziców ma żal, zresztą można to było obserwować na stronie naszej lokalnej gazety „Zdrój Ciechociński”, która była na bieżąco aktualizowana. Osoby, które były pewne, że np. z ul. Polnej, że będą chodzić do Szkoły Podstawowej nr 1. Po kilku dniach dowiadywały się, że nie będą chodzić, albo że będą, ale ci po drugiej stronie ulicy, a ci nie będą. Nie jest to zbyt poważny tryb, Pani Burmistrzu, przynajmniej w mojej ocenie. Jeszcze jedno pytanko, czy nowe bloki, które niedługo będą zasiedlone przy ul. Nieszawskiej, czy one zostały wzięte pod uwagę. Patrzyłem na listę osób, które są uprawnione do przydziału takich lokali, jest tam sporo osób młodych z dziećmi w wieku szkolnym. Chyba 30 rodzin w jednym z bloków. Czy również to zostało wzięte pod uwagę, gdy ustalono obwody?

-p. Burmistrz- Zacznę od odpowiedzi na drugie pytanie. Wszystkie dzieci, które są zameldowane w Ciechocinku, które są mieszkańcami Ciechocinka i są w ewidencji ludności naszego miasta, zostały uwzględnione.

-p. P. Kanaś- Przepraszam Pani Burmistrzu, chyba się źle zrozumieliśmy. Tam nie ma nikogo zameldowanego, a jeszcze w tym roku pojawią się tam osoby, które będą zameldowane i będą przypisane do konkretnego obwodu szkolnego i to niemała liczba.

-p. Burmistrz- Ale to będą na pewno dzieci, które siłą rzeczy będą uczęszczać do tej placówki. To że te dzieci w tej chwili zamieszkują gdzie indziej, jeżeli zostaną zameldowane w bloku, który miesiącu sierpniu będzie oddany do użytku, to siłą rzeczy, to te dzieciaczki będą uczniami Szkoły Podstawowej nr 3. Natomiast w kwestii przedkładanych kolejnych projektów, wydaje mi się, że na tym polega urok konsultacji. Ten pierwszy podział był taki, że spowodował wyciszenie, uspokojenie części mieszkańców niektórych ulic. Wymienił Pan tutaj ul. Ogrodową i część ulicy Polnej, a później okazało się, że jednak dzieci z

części ul. Polnej i ul. Ogrodowej będą uczęszczać do Szkoły Podstawowej nr 3, to był efekt naszych spotkań. Nie chce użyć słowa „apelu”, ale sugestii ze strony grona nauczycielskiego obecnego gimnazjum, ale także i pewnie i tutaj muszę się uderzyć w pierś, pewnie dysproporcji, która od początku była zupełnie niepotrzebna, bowiem ten pierwszy podział sprawiał, że do Szkoły Podstawowej Nr 1 miała uczęszczać tak duża grupa dzieci, że byłyby 22 oddziały. Natomiast w Szkole Podstawowej Nr 3 tych oddziałów byłoby 12 plus oddziały gimnazjalne. W sumie trudno było dyskutować z argumentacją uczestników posiedzeń Komisji Oświaty, którzy na to zwrócili uwagę i stąd ta ewaluacja -jak Pan powiedział zmian. Ja, jako osoba rekomendująca nie przewiduję.

-p. A. Nocna- Ja mam pytanie, czy podczas podziału naszego miasta na dwa obwody, były także pod uwagę inne kwestie, czy zarówno nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 1, jak i tej, która powstaje Nr 3, będą mieli zagwarantowane etaty? Czy biorąc pod uwagę nowa siatkę godzin, czy zostało to przewidziane przy takiej liczbie oddziałów w placówkach?

-p. Burmistrz- Staraliśmy się dokonać takiego podziału w tej ostatecznej wersji, który będzie najmniej dotkliwy dla nauczycieli zatrudnionych w obecnym gimnazjum i mam nadzieję, że jeżeli dojdzie do jakiegokolwiek ruchów kadrowych, to one być może będą wynikały z konieczności przeniesienia pań nauczycielek ze Szkoły Podstawowej Nr 1, prowadzących zajęcia nauczania początkowego do Szkoły Podstawowej Nr 3. Być może w jakimś pojedynczym przypadku, chociaż dzisiaj nie chciałbym tego przesądzać, będzie to także działanie w drugą stronę. Natomiast ten w miarę równomierny podział wynikał min. z faktu, aby uniknąć konieczności wypowiedziania umów zatrudnionym nauczycielom, zresztą panie dyrektorki obu placówek otrzymały takie zalecenie, aby w przypadku konieczności zatrudniania nowych nauczycieli, bez względu na pierwszą kolejność czyniły to w ramach grup nauczycieli aktualnie zatrudnionych w naszych placówkach. Wydaje się i takie deklaracje od pań dyrektorek słyszałem, że nie będzie potrzeby zatrudniania nauczycieli z zewnątrz. Natomiast to z siatki godzin będzie wynikało to, czy wszyscy w 100%, bo rozumiem, że Pani oczekuje ode mnie takiej deklaracji, ja nie bardzo taką deklarację mogę złożyć, ale mam nadzieję, że wszyscy nauczyciele będą pracować i będą mieli te zajęcia w maksymalnym możliwym wymiarze.

-p. A. Nocna- Chciałabym zapytać, bowiem z jednej z wersji były projektowane 3 klasy w SP 1, a 2 w SP 3. Potem się to zmieniło. Ja wiem, że w ustawie nie ma tej liczby górnej, którą ma liczyć klasa, ale znacząco zmieniała się ta liczba. Między innymi z tych oddziałów, z tego względu, że były różne wersje.

-p. Burmistrz- Ale proponowałbym, żebyście Państwo się skoncentrowali na tej wersji, która jest przedmiotem dzisiejszych obrad. Tamten materiał proszę potraktować jako do konsultacji. Dziś jako niebyły. Nie mający znaczenia do tego, jak mają funkcjonować placówki w przyszłości.

-p. A. Nocna- Czyli patrząc na to, jaka może być liczebność klas, jeżeli w danej klasie, w danej szkole byłoby miejsce, bo wiadomo, może być 20 dzieci, a były

przymiarki, bo kiedyś była mowa o 25 osobach w klasie, osoba spoza obwodu, może być przyjęta? Pytam, bo była jedna z pań na komisji i pytała, czy jej dziecko będzie przyjęte.

-p. Burmistrz- Bezwzględnie będziemy, jeżeli tylko będą wolne miejsca, będziemy przyjmować także dzieci spoza obwodu szkolnego.

-p. A. Nocna- Dobrze, a mogę zapytać jeszcze panią Skarbnik, która jest niesamowitą ekspertką pod tym względem....Na pewno. Pani Skarbnik, właściwie ta reforma spowoduje, że wypadnie subwencja oświatowa z jednego rocznika, bo dotąd w gminie było 9 roczników, czyli dzieci 9 lat chodziły do naszych placówek w naszej gminie. Obecnie będzie chodziło 8 lat, niezależnie od tych dwóch szkół. To właściwie będzie kwota nawet w przypadku jednego rocznika, to będzie kwota nawet i pół miliona, przeliczając, ile wynosi subwencja. Czyli właściwie możemy powiedzieć, że za dwa lata Gmina będzie musiała dopłacać do utrzymania tych dwóch placówek, jeżeli subwencja państwa, jeśli chodzi o kwotę na dziecko nie zwiększy się, to będzie wielki problem nie tylko dla naszej gminy.

-p. Burmistrz- Ja myślę, że to nie będzie jedyny wydatek, który przyjdzie płacić samorządom. Przecież my musimy znaleźć środki finansowe na przystosowanie do obiektu na ul. Wojska Polskiego do potrzeb przyjęcia dzieci małych, czyli przebudowa łazienek, sanitariatów itd. Ale proszę Państwa, tego się po prostu nie uniknie, jest nowa ustawa, są nowe rozporządzenia, musimy to realizować. Pewnie skala dopłat, jakie spadną na budżet miasta Ciechocinka będzie bez porównania mniejsza niż w innych ośrodkach. I w tym nasze jedyne pocieszenie. Trzeba też powiedzieć, że te duże ośrodki, mają też i duże budżety. Natomiast pieniądze bardzo ważne, ale muszą w tym rozdaniu mieć drugorzędne znaczenie. Tutaj kwestia dobra dzieci i w drugiej kolejności maksymalne zabezpieczenie interesów nauczycieli powinno być dla nas celem nadrzędnym.

-p. Skarbnik- Ja chciałam tylko powiedzieć, że jeżeli chodzi o finansowanie placówek oświatowych na 2017 rok, nic się nie zmieniło. W miesiącu listopadzie, jeszcze wówczas, kiedy nie była podjęta ustawa oświatowa, kiedy nie było kalendarza, który zobligowałby gminy do opracowywania i podejmowania uchwał, otrzymaliśmy informacje o kwocie subwencji oświatowej do projektu budżetu. Ja słucham bardzo wnikliwie pani Minister, która zapewnia, że wszystkie środki będą zagwarantowane, że gminy nie będą dopłacały. Okazuje się, że reforma wchodzi od 1 września 2017 r. Tak jak Burmistrz mówi, na pewno będzie konieczność wyprowadzenia, przystosowania izb lekcyjnych, sanitariatów. Ja chciałam powiedzieć, że już po uchwaleniu ustawy budżetowej otrzymaliśmy pismo o ostatecznej kwocie subwencji, według Pani Minister, ta kwota miała uwzględniać skutki reformy, która będzie wprowadzona od 1 września. Okazuje się, że dostaliśmy niższą o 60 tys. zł subwencję niż mieliśmy w planie. Także w taki sposób jest ta reforma

przygotowana. I jestem właściwie w 90% przekonana, że koszty tej reformy spadną na samorządy. Tak jak koszty innych reform.

-p. G. Adamczyk- Ten podział wydaje nam się jeden i słuszny, nie mamy takiej możliwości. Ale nasuwa nam się takie pytanie w przyszłości. Co będzie skoro dzieci osiągną w dwóch szkołach wyniki nauczania, nigdy te wyniki nie będą na jednym poziomie. I co będzie wtedy, kiedy SP1 będzie dobra w kierunku matematyczno-fizycznym, a rodzice będą zainteresowani, żeby tam dzieci edukowały się w tej szkole. Mam tu na myśli politechniki, wyższe uczelnie, a ktoś będzie chciał iść na medycynę, będzie preferowana biologia i chemia. I jest w jednym rejonie, a w przeciwnym rejonie szkoła uczy. Bądź też, jeżeli powstanie jakiś blok sportowy, nazwijmy go na dzień dzisiejszy SP3, gdzie ma warunki ku temu. To jak będzie ten rodzic mógł przenieść dziecko z ul. Kopernika, bo nie będzie to w pierwszych dwóch, czterech latach. Ale przecież te rzeczy się ukształtują samoczynnie. Ktoś prowadzi ligę matematyczną – fizyczną, nauczyciel dokłada dużo starań, jest grupa ludzi, mają predyspozycje i vice versa w SP3 jest blok biologiczno-fizyczny i ludzie tam, po swojej profesji chcą dziecko posłać na medycynę, czy na farmację. Jak to wtedy będzie, czy też będziemy sztywno trzymać te kryteria, bo będzie chciał mieć dziecko od pierwszej klasy? Nie będzie to szybko, ale się wykształtuje ten poziom. Nigdy nie ma szkół idealnych, żeby w ramach współzawodnictwa, w ramach wkładania inwencji nauczyciela, czy poświęcanie czasu dla poszczególnej grupy, bo to jest chyba ambicja każdego nauczyciela podnosić poziom? I kolejna rzecz, jak będą się kształtować i kto zdecyduje o ilości klas? Bo Pani dyrektor powiedziała, że są 3 klasy, 6 klas będzie od I-III. I zakładam, że dwie klasy w SP3 będą po 19 osób, a w SP1 będzie 25. Pytam, kto zdecyduje i jakie będą kryteria o liczbie uczniów w klasie?

-p. Burmistrz- Oczywiście zdecyduje dyrektor placówki. Natomiast nie ma takiej możliwości, aby w oddziałach I-III liczba była większa niż 25 dzieci. Do tej pory nie ma przepisu, który uniemożliwiłby bardziej liczne klasy w rocznikach starszych. Natomiast w kwestii tych szczególnie uzdolnionych dzieci, ja myślę, że ambicją każdego nauczyciela będzie to, jeśli pojawi się tam dziecko szczególnie uzdolnione, to będzie stworzenie takich warunków, aby to dziecko mogło się rozwijać. Zwracam uwagę, że nie są to szkoły średnie, tylko szkoły podstawowe i tutaj przygotowanie do tego, aby uczeń wystartował na kierunki szczególnie atrakcyjne na wyższych uczelniach, to jeszcze nie jest ten etap edukacji. Natomiast nie wyobrażam sobie, aby w którejkolwiek ze szkół w przypadku pojawienia się dziecka bardzo uzdolnionego, nie stworzono mu warunków do tego, aby ono mogło swoje zainteresowania rozwijać.

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę zabrać Państwu chwilę czasu. Może się będę powtarzał, ale na jednej z komisji rozwiązałem właściwie te wątpliwości Kolegi Adamczyka. Niedługo zniknie zameldowanie i to na barkach nauczycieli danej szkoły będzie spoczywać, czy będą w stanie zapewnić tak atrakcyjną ofertę, aby tych uczniów przyciągnąć czy nie, my już nie będziemy tego w stanie zrobić. To jest ten czas,

gdy Państwo, jako nauczyciele, jako dyrektorzy placówek macie wykorzystać, aby wykorzystać, poprawić swoją ofertę. Natomiast jeszcze Panie Burmistrzu jedno pytanie. Tutaj kolega pytał o podział na klasy. Niestety nie wszyscy radni dostali załącznik z podziałem na klasy, z którego wynika, że docelowo w SP3 będzie jeden oddział więcej? To znaczy pewnie się utworzy, bo jak patrzymy na ilość dzieci, które będą od sierpnia mieszkać w obwodzie SP3, czyli pewnie ta dodatkowa klasa.... Także ubędzie w SP1, przybędzie w SP3. Być może, przepraszam może jestem zbyt drobiazgowy. Panie Burmistrzu, dlaczego nie wszyscy radni otrzymali ten załącznik?

-p. Burmistrz- Ten materiał, na pewno do konsultacji otrzymali uczestnicy spotkania na posiedzeniu Komisji Oświaty, także zainteresowane osoby z zewnątrz.

-p. P. Kanaś- W ostatecznej wersji na maila nie było rozsyłane. Ta pierwsza wersja oczywiście. Natomiast, jeśli chodzi o tę wersję, ale nie chciałbym przedłużać...

-p. M. Strych- W toku prac Komisji Oświaty. Ja bardzo dziękuję jeszcze raz wszystkim, którzy wzięli udział i zaangażowali się z pracą nad tym projektem. Podnoszona została kwestia wielokrotnie, takiej odpowiedzialności tworzącej się szkoły Nr 3 za to, aby prawidłowo poprowadzić politykę informacyjno-promocyjną w stosunku do rodziców i dzieci, które będą od tego roku szkolnego uczestniczyły w zajęciach i chodziły do Szkoły Podstawowej nr 3. Pojawiły się informacje na temat tego, że szkoła planuje w Szkole Podstawowej Nr 3 działania w tym zakresie tzw. „drzwi otwarte”. Ja tylko chciałabym zaznaczyć na terenie naszego miasta wychodzą dwie gazety, gmina dysponuje systemem informacji SMS-owej, mamy media społecznościowe, mamy miejską stronę internetową. Tak jak słyszeliśmy szkoła planuje „drzwi otwarte”. Chciałabym zapytać Pani dyrektor, czy są już znane terminy tych drzwi otwartych oraz chciałabym zapytać, z jakich środków promocyjnych, informacyjnych, będzie korzystała szkoła, aby możliwie najpełniej poinformować rodziców, uczniów, o tym jak będzie przebiegała nauka, jaką bazą dysponuje szkoła, tak, aby ten stres dla rodziców i uczniów, związany ze zmianą szkoły, był możliwie jak najmniejszy? Chciałabym prosić Panią Dyrektor o odpowiedź na to pytanie?

-p. Anna Władkowska, dyrektor Publicznego Gimnazjum- Mamy zaplanowany pierwszy dzień otwarty już za tydzień w przyszły piątek 24 o godz. 17:00. Będzie informacja w Szkole Podstawowej, szkoła będzie przygotowana, każdy nauczyciel ma przydzielone określone zadania. Możemy pokazać to, co mamy obecnie. Bo i tak w takiej wersji, jak szkoła będzie wyglądała od września, to jest w tej chwili trudno. Ale planowane jest takie spotkanie na auli ze wszystkimi rodzicami, którzy zechcą nas odwiedzić, pokażemy szkołę. Bo wiem, że takie głosy się pojawiły, że my chcemy izolować małe dzieci od starszych. I wyniknęło nieporozumienie, to nie chodzi o izolowanie, one będą miały jedno piętro przeznaczone. Już tutaj mamy mnie pytały, czy uczeń VII klasy będzie mógł pójść do swojego brata, który jest w pierwszej klasie. Ja

mówiłam, że jak najbardziej, bo to nie będzie jakiś obszar zamknięty, ale żeby uspokoić rodziców, że te małe dzieci nie będą miały bezpośredniego kontaktu na każdej przerwie z gimnazjalistami, to wydzielamy im osobne piętro. Tak zresztą też jest i w szkole Nr 1, że to dzieci mają swoje klasy. Pod względem bezpieczeństwa. Na pewno nie jesteśmy w tej chwili pokazać, jak będą wyglądały klasy dla maluchów. Nie jest fizyczną możliwością zrobienie tego w tej chwili, ale, to co planujemy wszystko rodzicom powiemy. Jeśli tylko to do nich dotrze.

Mamy kontakt z panem naczelnym redaktorem „Zdroju”, który był też w szkole, przez „Zdrój”, przez stronę internetową szkoły, powiesimy ogłoszenie w szkole Nr 1 i w przedszkolach, przez szkolnego fecebooka. Taką drogą, jakie mamy możliwości.

-p. K. Drobniewska- Wczoraj uczestniczyłam w spotkaniu, w którym były też obecne panie dyrektorki przedszkoli i padło pytanie, co z zerówkami, jeśli chodzi o podział na obwody? Czy będą w przedszkolach czy w szkołach. Ponieważ w materiale, który otrzymałam, nie ma zerówek, rozumiem, że te dzieci, które mają chodzić do zerówki będą uczęszczały do przedszkola. I takiej udzieliłam odpowiedzi. Jeśli się mylę, to proszę mnie poprawić. Tak. Dziękuję.

-p. J. Sobierajski- Proszę Państwa, ja tu jednej rzeczy nie rozumiem. Skąd się pojawił taki strach przed szkołą Nr SP 3? Ja chciałbym powiedzieć, że ja byłem uczniem SP 3, byłem także przez parę lat nauczycielem tej szkoły. Wracam najpierw do czasów, kiedy sam byłem uczniem tej szkoły. Zawsze były animozje między szkołami. To zawsze było. I to nawet moja koleżanka Aldona może powiedzieć, bo ona chodziła i do jednej i do drugiej szkoły. Zawsze była rywalizacja, ale to właśnie na tym polegało. To, o czym mówił kolega Adameczyk, że tam będą nauczyciele, którzy będą zainteresowani pionem ścisłych przedmiotów matematyczno-fizycznych. To przecież każdy nauczyciel musi pracować tak, aby uczniów zachęcić, żeby mobilizować, żeby wyrabiać zdolności. Te zdolności będą się wyrabiały już od nauczania początkowego, a potem w klasach starszych nadal. Nie można założyć, że na pewno w SP 1 będzie wyższy poziom, bo tam są nauczyciele, którzy pracowali w szkole podstawowej. Uważam, że trzeba w dyskusjach przekazać rodzicom przyszłych uczniów szkoły Nr 3, że nie ma, czego się bać, jako, że ta szkoła ma być gorsza.

-p. J. Draheim- To jest taki chichot historii. Przypomina mi się jedna rzecz, bo byłem przewodniczącym Rady Rodziców w SP 3 i dokładnie na tej sali siedzieliśmy z nauczycielami i broniliśmy tego, aby Szkoła Podstawowa została w tym samym miejscu. Mówię o SP nr 1. Podobna sytuacja była właśnie, tak jak my dzisiaj wszyscy słyszymy, że wszyscy chcą zostać w SP 1. Tak podobna sytuacja była w poprzednim czasie. Myślę, że ta szkoła ma naprawdę fanatyczną historię, ma doskonałe zaplecze dydaktyczne, doskonałe zaplecze sportowe, fantastycznych nauczycieli. Tylko teraz pozostaje, żeby dyrekcja, całe grono pedagogiczne przekonało wszystkich rodziców do tego, że jesteście po prostu

dobrzy. A do tej szkoły warto chodzić, z tej szkoły wychodzą porządni ludzie. Uwierzcie mi Państwo, nie ma zagrożenia.

-p. A. Władkowska- Ja chciałam dodać, że my tylko słyszymy ciągle głosy krytyki wobec naszej szkoły. Nie wiem, dlaczego tak się składa, że tutaj docierają tylko takie głosy, bo wiercie mi Państwo, do naszej szkoły przychodzi mnóstwo rodziców, moje drzwi są zawsze otwarte, mieliśmy wywiadówkę i do mnie przychodzą rodzice i mówią, że cieszą się, że będziemy, że dzieci będą mogli przyjść do naszej szkoły. Dzisiaj odwiedził mnie uczeń IV roku akademii medycznej, siedział dwie godziny i mówi. Do liceum bym nigdy nie wrócił, ale tutaj bym przyszedł na skrzydłach. Więc może takie głosy też weźcie pod uwagę. Bo tak się składa, że chyba tylko grupka ludzi, która jest nam nieprzyjazna, to rozdmuchuje. Bo my słyszymy inne głosy. I nie wiadomo, dlaczego?

-p. Burmistrz- Panie Przewodniczący, ja sobie pozwolę jedno zdanie powiedzieć. Jest to Pani Dyrektor bez wątpienia przejaw troski o to, żeby w tej szkole działo się jak najlepiej, ale ja jestem absolutnie przekonany, że bez wątpienia pewne zmiany są nieuniknione. Natomiast to przecież od Państwa zaangażowania i inicjatywy, pomysłowości i Bóg wie, czego jeszcze, będzie zależało to, czy ta szkoła, pani Dyrektor, kieruję wzrok do pani Dyrektor Katarzyny Dziegielewskiej. Proszę tego nie odebrać opatrnie - Czy ta szkoła będzie równie dobra czy lepsza od Sp.1.

-p. M. Strych- Ja chciałbym jeszcze jedną kwestie poruszyć, która była sygnalizowana podczas posiedzenia komisji 13 lutego - kwestia związana z obawą o bezpieczeństwo dzieci, które z rejonu ul. Polnej będą uczęszczać do Szkoły Podstawowej Nr 3. Tak się akurat składa, że ja również kończyłem szkołę nr 3 i w tym czasie mieszkałem na ul. Polnej 37a. Był to rewir SP 3. I przez te 8 lat mnie, ani żadnemu uczniowi w tym czasie, nic się nie stało. Obawa jednego z rodziców dot. parku Sosnowego, który wskazywał, że jest to miejsce niebezpieczne dla dzieci. Obecni wieloletni nauczyciele tej szkoły, którzy akurat byli na sali potwierdzili, że w tych kilkunastu, a czasami dziesięciu lat pracy, żadnemu z dzieci w drodze do szkoły tudzież ze szkoły nic złego na terenie parku Sosnowego się nie stało. Tak samo, jeśli chodzi o ul. Słowackiego, wzdłuż której prawdopodobnie te dzieci z ul. Polnej będą chodzić. Również tam nie było żadnego wypadku z udziałem dziecka, które szłoby do szkoły lub ze szkoły. Uznaliśmy również te argumenty za chybione. Nie braliśmy ich pod uwagę. Uważamy, że Ciechocinek jest miastem bezpiecznym. Przejścia dla pieszych w ciągach ulic, które będą prowadziły do szkoły są odpowiednio oznakowane. I jako Rada nie uznaliśmy tego argumentu za istoty. Także mam nadzieję, że wyscy cali i zdrowi będą mogli uczestniczyć w zajęciach w SP 3 i ta dobra pasa będzie podtrzymana. I chciałbym tylko powiedzieć, że park Sosnowy to nie jest nic takiego strasznego dla dzieci. Chodziliśmy tam przez 8 lat.

-p. Przewodniczący- (do Pana R. Marca) Przepraszam bardzo. Najpierw trzeba się zapytać przewodniczącego, czy udzieli głosu. Nie dopuszczamy takiej

dyskusji ad vocem. Zachowujmy porządek obrad. Jeśli chciałby Pan zabrać proszę zgłosić, jak chętnie go Panu udzielię. Czy to jest ad vocem wypowiedzi pana radnego? Proszę.

-p. R. Marzec-pracownik gospodarczy Publicznego Gimnazjum-Jestem po raz pierwszy. Wiec przepraszam, bo nie zachowałem się może odpowiednio. Ale na temat naszej szkoły, to trzeba powiedzieć, że ta szkoła została ostatnimi laty wyremontowana. I chociaż ja chodziłem do SP 1, to jednak SP 3, obecne gimnazjum jest naprawdę szkołą wyremontowaną. I tu trzeba przede wszystkim na to spojrzeć, że ta placówka jest świetnie wyposażona. W tym roku szkolnym założyliśmy Internet, mamy piękną aulę. Aż by było przykro, żeby te szkołę w jakikolwiek zamykać. Więc uważam, że dużo zostało zrobione i trzeba na to wziąć poprawkę. Ja jestem pracownikiem obsługi i tutaj z polecenia pani Dyrektor wiele rzeczy, my sami we własnym zakresie robimy. Zresztą Pan Burmistrz był i 2, 3 lata temu. Zrobiliśmy z sali gimnastycznej piękną aulę. Możemy się poszczyć. Tak jak w SP 1. Także naprawdę szkoła jest wyposażona wspaniale. I chciałbym, żeby tak samo było w SP 1, bo to jest szkoła z tradycjami. Szkoła może jest starsza, ma taki specyficzny klimat. Szkoła Nr 3 wygląda może i nawet bardziej nowocześnie, ale warto spojrzeć w ten sposób na to, że dużo pieniędzy zostało wpompowane w tę naszą szkołę, więc trzeba to wziąć pod uwagę i się cieszyć, że mamy taki obiekt, tak blisko hali sportowej, orlików. Cieszymy się, że jest to w szkole nr 1, ale również u nas są warunki do uprawiania sportu. Także trzeba to wziąć pod uwagę, bo to są bardzo duże środki, które ostatnimi laty w naszą szkołę były doinwestowane, w łazienki i w klasy, które mają wszystkie rzutniki cyfrowe. Ja mogę tylko powiedzieć, że radni oraz wszyscy, którzy tutaj są i nauczyciele, zapraszamy, aby przyjść i zobaczyć, jak nasza placówka wygląda. I to wszystko z mojej strony. Dziękuję.

-G. Adamczyk- Mnie nie chodziło o ocenę szkół. Moja córka chodziła na SP 3 i powiedzmy skończyła studia, pracuje, jako nauczyciel, po części jest Państwu znana. Tylko chodzi o to, że w przyszłości za 3,4 lata, bo nie wierzę w to, co Kolega Sobierajski, że każdy się stara. Ja nie znam nauczyciela, który by się nie starał. Ale są wybitne jednostki. W Toruniu popatrzcie Państwo. Ile jest szkół o różnej specjalizacji o danych kierunkach i to samo nas czeka. Nie oszukujmy się. Wiemy, ile dzieci bierze udział w różnego typu konkursach itd. Ja nie degraduję szkoły Nr 3. Tylko proszę mnie zrozumieć, że chodziło mi o pokazanie w przyszłości problemu, który może być. Ze względu na podział. Ja nie mówię, że któraś szkoła jest gorsza. Jeżeli tak Państwo zrozumieliście, to nie było to moją intencją dokonywanie podziału szkół.

-p. P. Kanaś- Może tak podsumowując tą naszą dyskusję. Ja chciałbym Pana zapewnić, że w tej sali radni doskonale wiedzą, ile środków w ostatnich latach było przekazywanych do szkoły wkrótce Nr 3, a dzisiejszego gimnazjum. Także doskonale o tym wiemy. Natomiast wiem, że nas nie trzeba przekonywać. Państwo musicie wyjść do mieszkańców. Bo jak na razie mieszkańcy, przepraszam za wyrażenie, uczestniczą w swego rodzaju wędrówce ludów i

jednak nogami wybierają, przemedowują swoje dzieci do szkoły Nr 1. Być może nie chodzi o poziom, być może chodzi tylko wyłącznie o wygodę. Natomiast Państwo musicie przekonywać, nie nas, tylko rodziców. Dziękuję bardzo.

-p. K. Drobniewska- Mam nadzieję, że merytoryczne sprawy zostały wyczerpane. Ja w kwestii formalnej. Przepraszam, czepiam się. Chodzi mi o konstrukcję zdań. Tu są użyte zdania przymiotnikowe podrzędne i są zrobione niewłaściwie.

-p. Przewodniczący- A do której szkoły radna Drobniewska chodziła?

-p. K. Drobniewska- Każda byłaby dobra, ponieważ zawsze byłam niezła w polskiego.

-p. P. Kanaś- Osoba, która tworzyła treść tej uchwały? Do której szkoły chodziła?

-p. K. Drobniewska- Chodzi o „par. 1 Uchwała określa: i punkty”. Tam, gdzie są zdania przydawkowe. Chodzi o to, że to. Muszę to wyjaśnić. Zdanie przydawkowe odnosi się do ostatniego zdania, przed przecinkiem. I wobec tego, jeżeli jest tu napisane: „Do dnia 31 sierpnia 2017 roku, który stanowi załącznik”. To przyznacie Państwo, że nie jest to poprawnie skonstruowane. Żeby uniknąć tego proponuję „Uchwała określa...., stanowiący załącznik Nr 1 do niniejszej uchwały: plan sieci publicznych”, i tak konsekwentnie po przecinku. Żeby to nie dotyczyło daty, tylko tego, czego dotyczy. Czyli „planu, planu, projektu, planu”. I tylko o to. Dziękuję.

-p. Przewodniczący- Każda zmiana wywołuje pewien niepokój, szczególnie w takich małych społecznościach jak nasza. I nie można się temu dziwić. Można dyskutować nad zasadnością wprowadzenia tej reformy, ale zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym i tutaj polemika jest jak najbardziej zbędna. Można dyskutować nad rejonizacją. Podział z pewnością nie satysfakcjonuje z pewnością wszystkich rodziców, czego przykładem jest chociażby mój okręg ul. Polnej, gdzie połowa ulicy jest do szkoły Nr 1, a połowa do S P 3. Choć historycznie przypomnę, że cała ul. Polna przynależała do szkoły nr 3. I też nie należy stygmatyzować, ani jednej, ani drugiej szkoły. Bo akurat ja, w związku z tym, że się przeprowadzałem na ul. Polną z Osiedlowej. To chodziłem do szkoły Nr 1, a na podwórku miałem kolegów, którzy chodzili do S P 3. I to nie wywoływało żadnych problemów, ani dyskusji. Musimy pamiętać nad tym, że taka rejonizacja, w ogóle rejonizacja i takie potraktowanie tematu przez Pana Burmistrza i tutaj przez nas radnych, realizuje dwa cele zasadnicze. To znaczy oba budynki będą zagospodarowane oraz potencjał edukacyjny zostanie wykorzystany oraz maksymalnie będą utrzymywane etaty nauczycielskie, co nie jest bez znaczenia dla małej naszej lokalnej społeczności. Niniejszym zamykam dyskusję.

-p. Burmistrz- Taką oczywista autopoprawkę. Oczywiście uchwała Rady Miejskiej z dnia 16 lutego oczywiście. O tylko ta autopoprawka 16 lutego, a nie stycznia.

-p. Przewodniczący- Uznajemy wprowadzone przez Pana Burmistrza autopoprawkę oraz tą sugestię pani Radnej Drobnowskiej odnośnie tych błędów natury piśmienniczej. Dlatego niniejszym przechodzimy do głosowania.

Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały nr XXX/167/17 w sprawie projektu dostosowania sieci szkół do nowego ustroju szkolnego?

„za”-9 radnych

„przeciw”----

„wstrzymał się”- 5 radnych

Ad 5. *Zamknięcie obrad XXX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej kadencji 2014-2018.*

Zamknięcia obrad XXX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej kadencji 2014-2018 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Zajczkowski.

Na zakończenie obrad odsłuchano hymnu RP.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Maja Masłowska

Sekretarz obrad

Marcin Strych

Przewodniczący

Rady Miejskiej

Marcin Zajczkowski